

Warszawa, 26 października 2020 r

## **Kino Wisła – lokalny klimat, światowe kino**

**W warszawskim Kinie Wisła przy żoliborskim Placu Wilsona od ponad 60 lat praktycznie nieprzerwanie wyświetlane są filmowe premiery, organizowane spotkania z artystami, pokazy specjalne, warsztaty dla dzieci i młodzieży. Jak w erze multipleksów utrzymać zainteresowanie widzów stolicy kinem z duszą? Czym rywalizować z sieciami, gdy w Warszawie mamy najwięcej dużych ekranów w stosunku do liczby mieszkańców?**

W 1959 roku zaczęła się historia stołecznego kina Wisła. W tej części Warszawy, w przeciwieństwie do Śródmieścia, nie było aż tylu kin, więc miejsce przez dziesięciolecia cieszyło się dużą popularnością. Gdy w stolicy zaczęły pojawiać się pierwsze multipleksy, sytuacja nieco się zachwiała, ale dziś – po latach intensywnej pracy i starań o zainteresowanie widzów – oglądalność udało się podwoić. W najlepszym roku do żoliborskiego kina przyszło 200 000 warszawiaków!

*To zasługa wielu czynników. Kino Wisła, jak wszystkie zarządzane przez MAX-FILM obiekty, należy do Sieci Kin Studyjnych i Lokalnych oraz prestiżowej sieci Europa Cinemas. Dla widza oznacza to przede wszystkim gwarancję jakości wyświetlanych filmów i stały dostęp do ambitnych produkcji polskich i europejskich. Co więcej, w każdym naszym kinie działa klub filmowy i organizowane są cykliczne wydarzenia dla kinomanów w każdym wieku.*

W Wiśle każdego miesiąca w repertuarze znajdują się m.in. pokazy premierowe, przeglądy filmowe, pokazy slajdów oraz tematyczne cykle filmowe kierowane do różnych grup wiekowych takich jak: seniorzy, młodzież szkolna oraz najmłodsi widzowie.

### **Kino po sąsiedzku**

Lokalność w ostatnich kilku latach zyskuje na znaczeniu w wielu obszarach życia. Kupujemy lokalne produkty i wyroby, załatwiamy sprawy dnia codziennego w sąsiadujących punktach usługowych, jemy w pobliskich restauracjach. Przez epidemię koronawirusa, gdy trudno przemieszczać się na większe odległości, lokalność jeszcze bardziej zyskała na znaczeniu. Czy dotyczy też kultury i sztuki? *Jak najbardziej! Wiemy, że wierni widzowie naszego kina doceniają jego lokalny charakter, to, że znają pracowników kina po imieniu, że zawsze już z ulicy widać, co gramy* – mówi **Wanda Stolarek, kierownik kina Wisła.**

Dla mieszkańców dzielnicy, ale też wszystkich warszawiaków zespół kina Wisła stara się być przede wszystkim dobrym sąsiadem. Przychodząc na seans zawsze możemy liczyć na przyjazny uśmiech, kilka słów rozmowy z bileterami i pozostałą obsługą.

*Gdy 15 lat temu rozpoczynałam pracę w kinie Wisła, wiedziałam, że to wyjątkowe miejsce i że chcę z nim związać swoje dalsze zawodowe życie – wspomina Wanda Stolarek, kierownik kina. Udało się ten plan zrealizować i nie zamieniłabym tej pracy na żadną inną.*

### **Czekamy na naszych widzów**

Na film czy do kina? Nadal są na szczęście miejsca, w których można obejrzeć dobre, ambitne, produkcje w nietuzinkowej atmosferze i prawdziwym kinowym klimacie. W Wiśle, która dziś jest tradycyjnym, ale nowoczesnym kinem trzysalowym, dysponującym ponad 700 miejscami, tę wyjątkową atmosferę tworzą na przykład oryginalne sufity, podwójne kanapy, cieszące się niegasnącym zainteresowaniem par czy klimatyczna kawiarenka z dobrą kawą, w której można bez pośpiechu i wychodzenia tylnymi drzwiami usiąść z bliskimi i przyjaciółmi po zakończonym seansie.

*Nasi widzowie są wyjątkowi. To ludzie, którzy przychodzą do kina w poszukiwaniu dobrych filmów, wysokich wrażeń artystycznych, kinowej atmosfery, której nie da się doświadczyć nigdzie indziej. Seans w domu, nawet na wielkim ekranie telewizora, to jednak nie to samo. Niecierpliwie czekamy na zniesienie obostrzeń sanitarnych, żeby znowu bez ograniczeń gościć naszych widzów. Mam wielką nadzieję, że wróci Państwo przynajmniej tak samo licznie, głodni nowych artystycznych wrażeń – podsumowuje Wanda Stolarek.*